

Sygn.akt III AUa 171/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski**

**Sędziowie: SO del. Bohdan Bieniek (spr.)**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 lipca 2013 r. w B.

**sprawy z wniosku Z. Z.**

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w O.

o wysokość emerytury wojskowej

**na skutek apelacji wnioskodawcy Z. Z.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. akt IV U 392/12

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od Z. Z. na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego w O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

III AUa 171/13

## UZASADNIENIE

Wojskowe Biuro Emerytalne w O. decyzją z dnia 3 lutego 2012r. odmówiło przeliczenia podstawy oraz wysokości emerytury Z. Z. w oparciu o art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 10.XII.1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. Z., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie nowej wysokości świadczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że w drodze wyróżnienia otrzymał etat technika 1 Kompanii Czołgów. Wskutek bałaganu i źle prowadzonej obsady etatowej, mimo rozkazu dowódcy z dnia 23.IV.1981 r. o wyznaczeniu na technika Kompanii Czołgów, aż do odejścia ze służby miał wpisane stanowisko dowódcy drużyny remontowej. Z tego etatu została wyliczona emerytura. W ocenie skarżącego tak ustalona wysokość świadczenia jest wadliwa, bowiem pozwany winien wyliczyć świadczenia ze stanowiska technika Kompanii Czołgów, a nie dowódcy drużyny remontowej.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012r. w sprawie IV U 392/12 oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że Z. Z. rozpoczął służbę w Podoficerskiej Szkole Zawodowej (...) w dniu 1 października 1968 r. jako elew. Po ukończeniu szkoły w 1970r. został mianowany na starszego kaprała. Od dnia 30.VII.1970r. do dnia 29.V.1972r. był dowódcą drużyny remontowej. W okresie od dnia 14.XI.1977r. do 15.VI.1986r. tj. do dnia przejścia na emeryturę pracował na stanowisku dowódcy drużyny remontowej wozów bojowych. Łączny czas służby w Jednostce Wojskowej Nr (...) w B. wyniósł 15 lat 9 miesięcy 12 dni.

W dniu 20 lipca 2011r. wnioskodawca zwrócił się do pozwanego o ponowne ustalenie emerytury przez doliczenie wynagrodzenia należnego na stanowisku technika 1 Kompanii Czołgów. Wnioskodawca wskazał, że kadrowiec przesunął go na niższy etat, otrzymywał z tego tytułu dodatek wyrównawczy, a na skutek zaniedbań kadr przez ponad 5 lat był czasowo pełniącym obowiązki technika Kompanii Czołgów.

Pozwany decyzją z dnia 18 sierpnia 2011r. odmówił przeliczenia świadczenia i ustalenia nowej wysokości emerytury na podstawie art. 31 ust. 1 i art. 32 ust. 1 w zw. z art. 5 ustawy z 10.XII.1993 o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych.

Wnioskodawca nie zaskarżył decyzji, a w grudniu 2011r. zwrócił się ponownie do pozwanego z wnioskiem o ustalenie nowej wysokości emerytury. Wówczas dołączył wyciąg rozkazu dziennego Nr 83/81 z dnia 23.IV.1981 r. oraz zaświadczenie z Archiwum Wojskowego w T. o wynagrodzeniu otrzymywanym od 1981r. do 1986r.

Zaskarżoną decyzją pozwany odmówił przeliczenia podstawy emerytury i wysokości emerytury.

W ocenie Sądu I instancji żaden z przedstawionych przez wnioskodawcę dokumentów nie potwierdza wyznaczenia na stałe wnioskodawcy na stanowisko technika Kompanii Czołgów. Rozkazem dziennym Nr 83/81 z dnia 23.IV.1981 r. wnioskodawca miał przejść w dniach 25.IV.-30.IV.1981 r. obowiązki technika 1 Kompanii Czołgów. Rozkaz podpisał dowódca 51 (...) Pułku Czołgów Średnich mjr J. C..

Rozkaz dzienny Nr 99/81 z dnia 15 maja 1981r. w punkcie 8 stwierdza, że na podstawie protokołu przekazania obowiązków służbowych z dnia 30.IV.1981 r. st. sierżant Z. Z. objął obowiązki cz.p.o technika 1 Kompanii Czołgów na etacie chorążego U-26.

Sprawami kadrowymi w Jednostce Wojskowej Nr (...) w latach 1976-1988 zajmował się świadek M. S.. Zeznał, że do przejścia obowiązków technika czołgów nie wystarczy rozkaz dzienny. Może to nastąpić wyłącznie na podstawie rozkazu personalnego dowódcy pułku, a w przypadku wnioskodawcy nigdy takiego rozkazu nie wydano. Wnioskodawca aż do odejścia na rentę na tym stanowisku pełnił służbę czasowo i dlatego wynagrodzenie z tego stanowiska nie mogło być uwzględnione w wymiarze emerytury. Wnioskodawca nigdy nie został przeniesiony na stałe na stanowisko technika Kompanii Czołgów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że stosownie do treści § 87 ust. 1 zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 września 1970r. w sprawie przebiegu służby wojskowej żołnierzy zawodowych (w okresie dotyczącym służby wojskowej wnioskodawcy), wyznaczenie żołnierza zawodowego na stanowisko służbowe i zwolnienie ze stanowiska następuje na podstawie rozkazu personalnego dowódcy jednostki. Żołnierza zawodowego, któremu rozkazem personalnym powierzono pełnienie obowiązków służbowych, zwalnia się z dotychczas zajmowanego stanowiska również w drodze rozkazu personalnego. Natomiast zgodnie z § 88 cyt. zarządzenia, dowódca jednostki wojskowej może powierzyć żołnierzowi zawodowemu czasowe pełnienie obowiązków służbowych (cz.p.o.). Czasowe powierzenie obowiązków na innym stanowisku nie zwalnia żołnierza zawodowego z dotychczas zajmowanego stanowiska.

W przypadku wnioskodawcy oczywistym jest, że nigdy rozkazem personalnym dowódcy jednostki nie został na stałe przeniesiony na stanowisko technika kompanii czołgów, a jego służba na tym stanowisku miała charakter czasowy. Rozkaz dzienny Nr 83/81 z 23 kwietnia 1981 r. dotyczy przekazania obowiązków dowódcy drużyny remontów wozów bojowych, a rozkaz dzienny Nr 99/81 z 15 maja 1981 r. stwierdza objęcie cz.p.o. technika kompanii czołgów.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem wnioskodawcy, że cz.p.o. zostało dopisane w późniejszym czasie, a sam wnioskodawca nie był świadomy że jako technik kompanii czołgów pełni służbę czasowo. Jako żołnierz zawodowy winien mieć wiedzę, w jakich warunkach dochodzi do pełnienia służby na innym stanowisku, a ponadto przez 5 lat nie kwestionował formy pełnienia służby. Sam w swoich pismach kierowanych do dowódcy pisał "dowódca drużyny remontów wozów bojowych" bądź cz.p.o. technika kompanii czołgów.

Pobierając dodatek przez 5 lat z tytułu cz.p.o. miał świadomość, że nie został na stałe przeniesiony na stanowisko kompanii czołgów. Opinia specjalna, którą sporządził dowódca jednostki za okres 1.II.1980r. – 28.VI.1982r. wyraźnie wskazuje zajmowane stanowisko służbowe – cz.p.o. technik kompanii czołgów. Treść tej opinii jednoznacznie świadczy o okresowym powierzeniu obowiązków wobec negatywnej oceny służby na tym stanowisku i niespełnieniu oczekiwań przełożonych. Być może, że w przypadku pozytywnej opinii, dowódca rozkazem personalnym powierzyłby wnioskodawcy stanowisko technika kompanii czołgów na stałe.

Również ocena z 1985r., zawarta w indywidualnej karcie ewidencyjno-opiniodawczej podoficera chorążego, zawiera ocenę służby jako dostateczną, z wnioskiem na pozostawienie wnioskodawcy jako cz.p.o., do chwili skierowania nowego technika kompanii czołgów.

Sąd I instancji zwrócił też uwagę na uchwałę SN z dnia 12 lipca 2005 r. w sprawie II UZP 5/05 wskazując, że przez pojęcie „na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym” (art. 5 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin t.j. Dz.U. Nr 8 z 2004 r. poz. 66 ze zm.), należy rozumieć stanowisko, które żołnierz zajmował zgodnie z wyznaczeniem na podstawie rozkazu personalnego Ministra Obrony Narodowej (OSNP 2006/1-2/19). Wprawdzie uchwała dotyczy ustawy z 1993r., jednak zasada objęcia stanowiska na podstawie rozkazu personalnego, a nie dziennego, pozostaje aktualna również w czasie obowiązywania ustawy z 16.XII.1972r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 29 z 1983 r. poz. 139 ze zm.).

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył Z. Z.. W swym środku odwoławczym stwierdził, że nie zgadza się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 18 grudnia 2012r. W ocenie apelującego Sąd Okręgowy wadliwie rozpoznał sprawę, bowiem pominął dokumenty przedstawione przez wnioskodawcę, a oparł się jedynie na twierdzeniach pozwanego. Przede wszystkim Sąd pominął rozkaz dowódcy wyznaczający skarżącego na wyższe stanowisko. Po wtóre zaniechał przesłuchania świadka który przyjmował meldunek o objęciu stanowiska służbowego. W końcu Sąd pominął, że przez wiele lat Ministerstwo Obrony Narodowej utajniało dokumenty w sprawie, a tym samym wnioskodawca nie miał do nich dostępu. Z tych względów apelacja jest konieczna i uzasadniona.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy kosztów procesu za II instancję. W ocenie strony pozwanej zaskarżony wyrok jest prawidłowy i opowiada prawu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Natomiast apelacja wnioskodawcy nie zawiera zarzutów, które mogą podważyć rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Z treści środka zaskarżenia wynika, że odwołujący kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. W szczególności zarzuca błędnie ustalone stanowisko służbowe zajmowane przez skarżącego przed odejściem ze służby wojskowej. Stąd też w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zarzucane Sądowi I instancji uchybienia procesowe, gdyż wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań. Przecież zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być wyłącznie odnoszone do niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

W kontekście zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, że w myśl wyrażonej w art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu [vide wyrok SN z dnia 11.07.2002r. w sprawie IV CKN 1218/00]. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie [zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. w sprawie II UK 685/98]

W związku z powyższym o naruszeniu art. 233 § 1 kpc można mówić w sytuacji wykazania Sądowi I instancji uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

W świetle powyższych uwag nie można podzielić zarzutu skarżącego odnośnie wadliwego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że skarżący z zawodowej służby wojskowej został zwolniony, zajmując stanowisko dowódcy drużyny, a nie ze stanowiska technika kompanii czołgów. Sąd I instancji wskazał, jakie przesłanki wskazują na powyższe ustalenie i te argumenty zasługują na akceptację. Przede wszystkim prawidłowość przedmiotowego ustalenia wynika z analizy następujących dokumentów. W aktach emerytalnych skarżącego na k-12 znajduje się zaświadczenie Jednostki Wojskowej Nr (...) z dnia 12 czerwca 1986r., z którego wynika ostatnio zajmowane stanowisko, a mianowicie dowódca drużyny w grupie uposażenia U-29. Przedmiotowe zaświadczenie zostało złożone pozwanemu w celu obliczenia wysokości emerytury wojskowej. Nie można zatem skutecznie dziś wywodzić, iż wszelkie dokumenty kadrowe były tajne i niedostępne wnioskodawcy. Przeto skarżący z łatwością mógł sprawdzić w oparciu o jaką stawkę uposażenia zostało ustalone jego świadczenie emerytalne, czy też rentowe. Odmienne twierdzenia składane w toku postępowania pomijają wspomnianą wyżej okoliczność. Z drugiej strony skarżący do lipca 2011r. nie negocjował sposobu ustalenia emerytury. Upływ czasu powoduje zazwyczaj trudności dowodowe związane z wykazaniem odmiennej wersji związanej z przeniesieniem na inne stanowisko. Dowodzi o tym także wypowiedź skarżącego, że postępowanie karne w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa w sprawie sfalszowania rozkazu dziennego z dnia 15.05.1981r. zostało umorzone, co oczywiście nie stwarza jakiegokolwiek domniemania o dokonaniu takiego czynu.

Po wtóre w aktach personalnych znajdują się takie dokumenty, jak indywidualna karta ewidencyjno-opiniodawcza podoficera, chorążego za rok 1985. Z powołanego dokumentu wynika, że w 1985r. wnioskodawca pełnił czasowo obowiązki technika kompanii czołgów. Także opinia specjalna za okres od dnia 1.02.1980r. do 28.06.1982r. wskazuje, iż wnioskodawca pełnił obowiązki technika kompanii czołgów, a zajmował stanowisko dowódcy drużyny [vide też opinia okresowa k-14 akt personalnych]

Po trzecie należy odwołać się także do rozkazu dziennego Nr 99/81 z dnia 15 maja 1981r. W punkcie 8 tego dokumentu znajduje się zapis o objęciu przez skarżącego cz.p.o [czasowe powierzenie obowiązków] technika 1 Kompanii Czołgów. W świetle powyższych dokumentów nie ma przesłanek do twierdzenia, że wnioskodawca odszedł ze służby z innego stanowiska, niż to ustalił pozwany. W szczególności nie ma również przesłanek do twierdzenia, że rozkaz dzienny Nr 99/81 został sfalszowany i podrobiony. Taki wniosek apelującego nie znajduje uprawdopodobnienia w żadnym innym dokumencie z przebiegu służby. Wersja skarżącego w świetle zasad doświadczenia życiowego nie zasługuje na wiarę. Argument, iż skarżący nie miał świadomości odnośnie sposobu ustalenia świadczenia emerytalnego nie jest wiarygodny. Jak już wyżej wskazano zaświadczenie Jednostki Wojskowej Nr (...) z dnia 12 czerwca 1986r., pozwalało ustalić, w oparciu o jakie stanowisko została ustalona emerytura wojskowa. Także przytoczone przez Sąd I instancji dokumenty z akt personalnych, jak i emerytalnych wnioskodawcy pozwalają przy wykorzystaniu zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego wywieść o poprawności twierdzenia, odnośnie

zajmowanego stanowiska. Sam skarżący zresztą w pismach kierowanych do dowódcy określał swoje stanowisko, jako dowódca drużyny. Pobierał również dodatek z tytułu wykonywania obowiązków technika kompanii czołgów. W konsekwencji jego wersja zasadnie została odrzucona przez Sąd I instancji.

Trzeba po raz kolejny podkreślić, iż konieczne jest rozróżnienie dwóch pojęć. Czym innym jest czasowe powierzenie obowiązków, a czym innym ostatecznie zajmowane stanowisko. Stąd też należy za Sądem I instancji odwołać się do uchwały SN z dnia 12 lipca 2005 r. w sprawie II UZP 5/05, zgodnie z którą przez pojęcie „na ostatecznie zajmowanym stanowisku służbowym” (art. 5 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin t.j. Dz.U. Nr 8 z 2004 r. poz. 66 ze zm.), należy rozumieć stanowisko, które żołnierz zajmował zgodnie z wyznaczeniem na podstawie rozkazu personalnego Ministra Obrony Narodowej (OSNP 2006/1-2/19). Wprawdzie uchwała dotyczy ustawy z 1993r., jednak zasada objęcia stanowiska na podstawie rozkazu personalnego, a nie dziennego, pozostaje aktualna również w czasie obowiązywania ustawy z 16.XII.1972r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 29 z 1983 r. poz. 139 ze zm.).

W tej sytuacji nie można przypisać decydującego znaczenia rozkazowi dziennemu Nr 83/81 z dnia 23 kwietnia 1981r. dowódcy Jednostki Wojskowej Nr (...). W punkcie 4 tego rozkazu jest mowa, że Z. Z. przekazuje obowiązki dowódcy drużyny remontu wozów bojowych, a w dniach 25-30 kwietnia 1981r. przyjmie obowiązki technika 1 kompanii czołgów.

Z tego ostatniego dokumentu nie wynika przeniesienie na inne stanowisko służbowe. Tym samym ów dokument dowodzi jedynie o formalnym poleceniu przejścia nowych obowiązków, z pozostawieniem na tym samym stanowisku służbowym. Przekazanie obowiązków bez rozkazu personalnego dotyczącego zmiany stanowiska nie rodzi uprawnień do uzyskania wyższego świadczenia, gdyż nie prowadzi do zmiany zajmowanego stanowiska. Ma rację w tym względzie Sąd I instancji, wskazując że zmiana stanowiska następowała w oparciu o rozkaz personalny. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 września 1970r. w sprawie przebiegu służby wojskowej żołnierzy zawodowych, żołnierza zawodowego, któremu powierzono czasowe pełnienie obowiązków służbowych nie zwalnia się z dotychczas zajmowanego stanowiska [§ 88 ust.4 zarządzenia MON] Nie można w tej mierze powoływać się na art. 25 ustawy z dnia 11 września 2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, jak czyni to skarżący. Z powołanego przepisu wynika, że dowódca jednostki wojskowej, w której żołnierz zawodowy jest wyznaczony na stanowisko służbowe, może dodatkowo powierzyć żołnierzowi czasowe pełnienie obowiązków służbowych w tej jednostce na stanowisku nieobsadzonym lub obsadzonym, na którym wyznaczony żołnierz czasowo nie wykonuje zadań służbowych. Powyższy okres nie może być jednorazowo dłuższy niż piętnaście miesięcy.

Przepis ten nie może mieć zastosowania do wnioskodawcy, bowiem wynika z ustawy, kiedy skarżący nie pełnił już służby. Natomiast poprzednio obowiązujące przepisy [vide ustawa z dnia 30 czerwca 1970r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych [Dz.U nr 16 poz.134] nie zawierała ograniczenia czasowego powierzenia dodatkowych obowiązków [vide art.22 ustawy w wersji obowiązującej w dniu powierzenia wnioskodawcy cz.p.o. technika 1 kompanii czołgów].

Sąd I instancji stosownie do wniosku skarżącego dopuścił dowód z zeznań świadka M. S.. Treść relacji tej osoby koresponduje z omówionymi wyżej dokumentami. Świadek podkreślił, iż bez rozkazu personalnego nie dochodziło do zmiany zajmowanego stanowiska, co odpowiada także treści przytoczonych wyżej przepisów prawa [vide § 88 rozporządzenia MON z dnia 9.09.1970r.]

Jednocześnie za bezzasadny należy uznać zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji pominął wnioski dowodowe odwołującego. Jak wynika z zapisu w protokole rozprawy wnioskodawca złożył w dniu 19 czerwca 2012r. wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka M. S.. Sąd I instancji ów wniosek uwzględnił i przeprowadził ów dowód. Innych wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w sprawie brak. Stąd też chybiony jest argument o wadliwości postępowania dowodowego w Sądzie I instancji.

W końcu o wadliwości rozstrzygnięcia Sądu I instancji nie świadczy fakt otrzymywania dodatkowego wynagrodzenia w postaci dodatku do uposażenia. Jak wynika z treści § 7 zarządzenia Ministra Obrony Narodowej Nr 41 z dnia 12 czerwca 1975r. w sprawie wykonania ustawy o uposażeniu żołnierzy, żołnierz zawodowy czasowo pełniący obowiązki służbowe

na stanowisku, do którego przywiązana jest wyższa stawka uposażenia od pobieranej na zajmowanym stanowisku nabywa prawo do różnicy. Jednak żołnierze zwolnieni od czasowego pełnienia obowiązków nie zachowują wyższej stawki uposażenia. Zatem różnica uposażeń nie wchodzi do podstawy wymiaru emerytury. W konsekwencji ustalenie wysokości świadczenia w oparciu o grupę zaszergowania U29 jest prawidłowe.

Reasumując powyższe okoliczności apelacja wnioskodawcy podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163 poz. 1349 ze zm.).